

ABRAMSY I BRADLEY ZAMIAST STRYKERÓW. NOWY DOWÓDCA I NOWY SKŁAD BATALIONU NATO W POLSCE

W czwartek oficjalnie zmienił się dowódca wielonarodowej batalionowej grupy bojowej NATO, która szkoli się na poligonie w okolicach Orzysza i Bemowa Piskiego. Zmianie uległ też skład oddziału – jego trzon będą teraz stanowiły czołgi Abrams i bojowe wozy piechoty Bradley.

W ceremonii na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych Orzysz uczestniczył szef MON Mariusz Błaszczak. Obowiązki dowódcy przejął ppłk Donny Hebel z 278 Pułku Kawalerii Pancерnej Gwardii Narodowej stanu Tennessee. Dowodzenie zdał ppłk Timothy Wright z 2 Pułku Kawalerii. W przekazaniu sztandaru pośredniczył płk Norbert Iwanowski, dowódca 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej, z którą na co dzień współpracuje batalion NATO.

- Żołnierze, wasza obecność tu na wschodniej flance NATO jest dowodem solidarności państw Sojuszu Północnoatlantyckiego i jest dowodem tego, że jesteśmy w stanie wspólnie obronić wartości, które dzielimy - powiedział szef MON. Dodał, że dotychczasowe ćwiczenia pokazują zbieżność, jeżeli chodzi o procedury związane z funkcjonowaniem wojsk.

Batalionowa grupa bojowa NATO trafiła do Polski na początku 2017 r. Wówczas Sojusz rozmieścił podobne oddziały także na Litwie, Łotwie i w Estonii. Stało się to na mocy decyzji potwierdzonej na szczycie w Warszawie w lipcu 2016 r. To tzw. wzmocniona wysunięta obecność NATO na wschodniej flance (ang. enhanced Forward Presence, eFP).

Czytaj też: ["Fort Trump" to dobry pomysł, ale niekoniecznie do publicznego ogłaszania \[OPINIA\]](#)

Każda z batalionowych grup bojowych na wschodniej flance składa się z żołnierzy z kilku państw. Jedno z nich odgrywa rolę wiodącą, tzn. wystawia większość sił i odpowiada za dowodzenie całością. W Polsce zadania tzw. państwa ramowego wypełniają Stany Zjednoczone. Spośród ponad 1100 żołnierzy batalionu NATO, ok. 800 pochodzi właśnie z USA. Oprócz nich są jeszcze Brytyjczycy (kompania rozpoznawcza), Rumunii (pododdział przeciwlotniczy) oraz Chorwaci (bateria artylerii raketowej).

Do tej pory trzonem wkładu amerykańskiego był batalion na kołowych transporterach opancerzonych Stryker. Jednostka lekka, ale szybka. Wystawiana przez 2 Pułk Kawalerii USA, który na co dzień stacjonuje w Niemczech.

Czytaj też: [Mobilna i lekka dywizja na wschodzie. Gen. Gromadziński i jego koncepcja specjalnie dla](#)

Nowa zmiana kontyngentu przynosi również zmianę charakteru amerykańskiej obecności wojskowej w rejonie Orzysza i Bemowa Piskiego. Gwardziści z 278 Pułku Kawalerii Pancерnej przywieźli ze sobą czołgi M1 Abrams, bojowe wozy piechoty M2 Bradley oraz 155-mm samobieżne haubice M109A6 Paladin. Jest to więc oddział dysponujący większą siłą ognia i lepiej opancerzony, choć wolniejszy, bo wyposażony w pojazdy gąsienicowe.

Kolejna zmiana polega właśnie na zastąpieniu żołnierzy zawodowych US Army z 2 Pułku Kawalerii przez wojskowych z Gwardii Narodowej stanu Tennessee.

Czytaj też: [Gen. Różański: nie stać nas na zupełnie nową dywizję, najwyżej na dowództwo \[SKANER Defence24\]](#)